Pamiętnik Literacki 2013, 2, s. 271-272

„Reportaż w modą w tle z czasów zawieruchy" Elżbiety Wittlin-Lipton

Ewa Wielgosz

http://rcin.org.pl

IV. DYSKUSJE – KORESPONDENCJA

Pamiętnik Literacki CIV, 2013, z. 2
PL ISSN 0031-0514

EWA WIELGOSZ
(Uniwersytet Rzeszowski)

„REPORTAŻ Z MODĄ W TLE Z CZASÓW ZAWIERUCHY" ELŻBIETY WITTLIN-LIPTON

Z dnia na dzień. Reportaż z modą w tle z czasów zawieruchy to nie tylko tytuł, ale również określenie sposobu, w jaki powstawała książkowa wersja wspomnień Elżbiety Wittlin-Lipton[1]. W marcu 2011 madryckie wydawnictwo „Facta" opublikowało jedyny utwór literacki córki Józefa Wittlina, tekst napisany w języku angielskim, zatytułowany *From One Day to Another. A Fashion Reportage in a Period of Conflict*, dedykowany mężowi, synowi i wnukowi autorki – „For Michel, Jimmy and Jason". Grudzień 2012 stanowi datę edycji wspomnień Elżbiety Wittlin-Lipton w ojczystej mowie. Przekładu z języka angielskiego dokonała Lisko MacMillan, redakcji polskiej podjęły się Joanna Krasnodębska i Anna Supruniuk, członkinie Towarzystwa Przyjaciół Archiwum Emigracji w Toruniu, które wspomogło publikację książki.

Wydanie krajowe różni się od hiszpańskiego pierwodruku formatem, koncepcją okładki, liczbą i rozmieszczeniem fotografii oraz projektów strojów i scenografii teatralnych. Polska książka jest mniejsza (format A4), na okładce widnieje rysunek Elżbiety Wittlin-Lipton z 1991 r. przedstawiający wejście do jej domu w Madrycie – zamiast fragmentu autoportretu *Tango* z r. 2003, dokumentującego rzeczywistość okupowanej Warszawy, pominięto też biogram i zdjęcie Józefa Wittlina znajdujące się na odwrocie okładki w anglojęzycznej wersji książki. Dodać należy, iż autorka *Z dnia na dzień* deklarowała powtórzenie madryckiej oprawy swoich wspomnień. Tymczasem 55 fotografii i 6 rysunków Wittlin-Lipton zgrupowano i zaprezentowano na 30 stronicach rozdziału 7: *Portugalia – Nowy Jork*, chociaż w oryginale pełniły one funkcję ilustracyjną wobec wszystkich rozdziałów.

Czasoprzestrzeń utworu, określonego w podtytule jako reportaż, wyznaczają wydarzenia dziejowe i miejsca, w których upłynęło życie Elżbiety Wittlin-Lipton oraz jej rodziców, Haliny i Józefa Wittlinów. Wspomnienia owe przypominają pod tym względem drugi tom esejów Wittlina, pt. *Etapy*, opisujących „wrażenia z wojny i okresu powojennego w wielu krajach europejskich": we Włoszech, w Jugosławii i Chorwacji w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku[2]. Swoistą kronikę podróży autorki współtworzą: rzeczywistość przedwojennej Warszawy, czas wybuchu drugiej wojny, spędzony m.in. w Stawisku, okupacja stolicy, ucieczka przez Kraków, Berlin, Brukselę, Paryż, Saragossę, Madryt i Lizbonę, życie w Nowym Jorku oraz wyprawa po latach niemieckim statkiem. To łącznie 8 rozdziałów, z których ostatni zawiera wiersz *Józef Wittlin Teściem* podarowa-

[1] E. Wittlin-Lipton, *Z dnia na dzień. Reportaż z modą w tle z czasów zawieruchy*. Toruń 2012.

[2] J. Wittlin, *Etapy. Italia, Francja i Jugosławia*. W: *Pisma pośmiertne i inne eseje*. Wybór, oprac. i przedmowa J. Zieliński. Warszawa 1991, s. 102–138, 356.

http://rcin.org.pl

ny Elżbiecie przez Jana Lechonia w prezencie ślubnym[3]. Suplement *Moje stroje – Ilustracje – Pojęcia* umieszczony został po przypisach i indeksie nazwisk. Dziewiątą część książki stanowią projekty teatralne autorki, powstałe w USA i Hiszpanii; nadano im tytuł *Załącznik*, gdy tymczasem – jak deklaruje Wittlin-Lipton w słowie wstępnym – były one, obok strojów, inspiracją do odtworzenia i spisania wspomnień[4].

Do anglo- i polskojęzycznej wersji książki przedmowę napisał Jan Zieliński, tytułując ją, jak również autorkę, *Sarta Resarta* i określając utwór córki Wittlina jako konkretyzację filozofii ubioru. Sama autorka nazwała swoje wspomnienia *Reportażem z modą w tle z czasów zawieruchy*, wysuwając na pierwszy plan dokumentaryzm utworu. Autoportret w kilku odsłonach (Elżunia, Elizabeth, *norteña*) jest równocześnie próbą zarejestrowania „momentu" dziejowego, przedwojennych, wojennych, powojennych (okupacyjnych, emigracyjnych) historii poszczególnych osób (m.in. Haliny i Józefa Wittlinów, Jana Lechonia, Haliny i Kazimierza Wierzyńskich, Juliana Tuwima, Witolda Gombrowicza, Janki i Zdzisława Czermańskich, Anatola Mühlsteina, Wacława Solskiego, Karoliny i Józefa Grüssów, Stanisławy i Zygmunta Menkesów, Mieczysława Horszowskiego, Soni i Vladimira Horowitzów, Neli i Artura Rubinsteinów, Haliny Lilpop i Artura Rudzińskiego, Marii Uniłowskiej, Anieli Mieczysławskiej, Felicji, Kazimierza i Michała Kranców, Ireny Lorentowicz, Hanny i Mariana Kisterów) oraz działań różnych ośrodków polonijnych (np. Café Lisboa przy Avenida da Liberdade, wydawnictwa Roy Publishers, uzdrowiska w Hunter, nowojorskiego konsulatu polskiego, koncertów w Carnegie Hall lub Town Hall, przyjęć u Kranców w New Rochelle. Książka *Z dnia na dzień*, tak jak *Etapy* Wittlina, lokuje się na granicy faktografii i literatury. Także perspektywa, z której obserwowane były wydarzenia i miejsca, jest podobna – metaforyzacja zdarzeń, mityzacja czasoprzestrzeni, animizacja miejsc, groteskowość przedstawionego świata. Autorską metodę twórczą można wyjaśnić słowami: „Bo czy współczesny literat, opisujący tzw. rzeczywistość, z wszystkimi jej szczegółami, nie jest reporterem? Reporterem sentymentalnym lub intelektualnym?"[5] Owszem, jest.

---

[3] O pisaniu tego liryku J. L e c h o ń wspominał w swym *Dzienniku* (t. 2: *1 stycznia 1951 – 31 grudnia 1952*. Wstęp, konsult. edyt. R. L o t h. Warszawa 1992, s. 38).

[4] W i t t l i n - L i p t o n, *op. cit.*, s. 10.

[5] J. W i t t l i n, *Etapy. Italia – Francja – Jugosławia*. Warszawa 1933, s. 150.

http://rcin.org.pl